



# Radunia

MAGAZYN SPOŁECZNO - KULTURALNY BIERUNIA

## Dni Bierunia 2007

6 września godz. 15.00 Świątelnia Środowiskowa, ul. Remizowa 19, Bieruń Nowy  
**Uroczysta Sesja Dożynkowa**

8 września godz. 19.00 Kino - Teatr „Jutrzenka”, ul. Spółowa 4, Bieruń Stary  
**Koncert Niemieckiej Grupy Wokalnej „People in motion”**

### DOŻYNKI 2007

9 września

godz. 11.30 Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu Nowym  
**UROCZYSTA MSZA ŚW. DOŻYNKOWA**

godz. 16.00 Estrada - Plac przy Szkole Podstawowej nr 3 w Bieruniu Nowym  
**UROCZYSTE OTWARCIE DOŻYNEK**

Część obrzędowa

- przejazd korowodów, konkurs koron,
- przekazanie chleba gospodarzowi miasta
- program artystyczny w wyk. zespołów folklorystycznych
- występ zespołów „Folk band”, „Morfina”, „WD 40”

godz. 19.00 **BLOK PROGRAMÓW PROFESJONALNYCH**

- Kabaret **„KLIKA”**

- Koncert zespołu **„ŁZY”**

**IMPREZY TOWARZYSZĄCE DNIOM BIERUNIA**

21 września godz. 17.00 Kino - Teatr „Jutrzenka”, ul. Spółowa 4, Bieruń Stary  
**Promocja MONOGRAFII BIERUNIA z udziałem autorów.**  
10 rocznica podpisania Aktu Partnerskiego z Gundelfingen.

23 września godz. 18.00 Kościół pw. św. Walentego, Bieruń Stary  
**Koncert - VIII Festiwal „Jesień Organowa”**  
w Powiecie Bieruńsko - Łęczyńskim

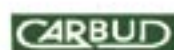
30 września godz. 17.00 Kościół pw. św. Barbary, Bieruń Nowy  
**Koncert - VIII Festiwal „Jesień Organowa”**  
w Powiecie Bieruńsko - Łęczyńskim

5-7 października Kino - Teatr „Jutrzenka”, ul. Spółowa 4, Bieruń Stary

**Festiwal Filmów Amatorskich im. Leona Wojtali**



**BOK**



## Starostowie



**P**odczas lipcowej Sesji Rady Miejskiej wręczono nominację starostom tegorocznych dożynek. W tym roku te zaszczytne funkcje pełnić będą: Pani **Maria Kotas** z Bijasowic oraz Pan **Rudolf Malcharek** z Czarnuchowic. Starostowie są znani w środowisku rolniczym od wielu lat. Pochodzą z rodzin o tradycjach rolniczych i sami mają spore osiągnięcia zawodowe. Już wkrótce 9 września poznają ich wszyscy uczestnicy dożynek, najpierw podczas Mszy św. w kościele pw. NSPJ w Bieruniu Nowym a później podczas festynu przy Szkole Podstawowej nr 3

## Zabawa z wędką

Wędkarski Festyn Rodzinny organizuje Koło Wędkarskie PZW w Bieruniu Starym. Impreza rozpocznie się w niedzielę 2 września o godzinie 9.00 na zbiorniku „Łysina”. Zapraszamy.

## Nowy dyrektor Trójki

**E**lżbieta Adamowska nauczycielka geografii, będzie nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3. Pani Adamowska pracuje w Tykach ale przez wiele lat była nauczycielem w naszej Trójce. Pani dyrektor **Maria Bąk** zdecydowała się na skorzystanie z uprawnień nauczycielskich i przejście na wcześniejszą emeryturę.

Dziwi nas trochę, że do konkursu o atrakcyjną zdawałoby się posadę, który odbył się 29 czerwca, nie zgłosił się żaden z bieruńskich nauczycieli.

Pani Elżbieta Adamowska była jedynym kandydatem ale wygrała zasłużenie.

**Gratulujemy zwycięstwa i życzymy sukcesów w nowej pracy.**

## Solecki jubileusz

**O**gólnopolskie Zawody w Długodystansowych Rajdach Konnych oraz Regionalne Zawody Konne w Skokach Przez Przeszkody - były kulminacją obchodów 10 lecia Ludowego Klubu Jeździeckiego „Solec” w Bieruniu Nowym. Zwycięzcą 80 kilometrowego rajdu była zawodniczka LKJ „Solec” **Katarzyna Wikarek** na ogierze Baccardi. Na dystansie 45 kilometrów

wygrał **Marcin Kowania** na koniu Berkuth.

Przypomnijmy, że pan **Tomasz Tura** od 1992 roku jest właścicielem dawnego folwarku ksiąząt pszczyńskich a później znanego bieruńskiego majątku rolnego, w którym od 1997 roku działa założony przez pana Turę LKJ „Solec” kształcący bieruńską i nie tylko, młodzież jeździecką. Jubileuszową imprezę zakończył festyn.

## Dom Seniora?

**W** odpowiedzi na pytanie „Jaka opieka nad seniorami” w sierpniowej Rodni Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Bieruniu precyzuje, zgodnie z rozważaniem (potrzeby dotyczące budowy ośrodka dla ludzi w podeszłym wieku. Zdaniem PZERil ośrodek ten winien obejmować: budynek stałego pobytu dla ludzi samotnych, pozostających bez opieki (20 osób), zakład pielęgnacyjny - opiekuńczy dla ludzi obłożnie chorych (30 osób), budynek gospodarczy spełniający funkcję dla całego zakresu usług oraz zagospodarowanie całego terenu dla umożliwienia spacerów i wypoczynku na świeżym powietrzu. Zarząd PZERil przypomina, że w Bieruniu liczy 640 członków, z których wielu ma nadzieję doczekać i skorzystać z obiecywanego od dawna domu spokojnej starości.

**Burmistrz Ludwik Jagoda** do którego zwróciliśmy się, z prośbą o zajęcie stanowiska, powiedział: Jest to temat bardzo mi bliski, już 2 lata temu kupiliśmy działkę przy ulicy Borowinowej więc niejako w środku między Bieruniem Starym i Nowym. W budżecie na ten rok, mamy zabezpieczone 80 tys. zł na wykonanie projektu budynku domu spokojnej starości.

Ale musimy działać racjonalnie. Jeśli byśmy chcieli budować ten obiekt jako dom opieki całodobowej wymagałoby to ogromnych nakładów. Przecież w takim ośrodku potrzebne są między innymi: kuchnia, świetlica, kaplica, pralnia. Tymczasem wg. MOPS-u, z Bierunia obecnie tylko 3 osoby korzystają z takiego ośrodka i większego zainteresowania nie ma.

Ponieważ jest to zadanie powiatu - dodaje burmistrz Jagoda - zwróciliśmy się o opinię w tej sprawie do powiatu. Otrzymaliśmy odpowiedź, że **Zarząd Powiatu nie widzi w okresie 2007 - 2010 r. konieczności tworzenia nowego Domu Pomocy Społecznej dla osób starszych na terenie powiatu bieruńsko-łędzkiego**. Na podstawie informacji uzyskanych z Ośrodków Pomocy Społecznej całego powiatu zapotrzebowanie

na umieszczenie w Domu Pomocy Społecznej dla Osób starszych ocenia się na 7 do 10 osób.

Jednocześnie - jak nas poinformowano - na terenie gminy Chelmski funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek jako instytucja prywatna. Ponadto, na terenie Miasta Imielin w roku 2008 planowane jest uruchomienie przez osobę prywatną Domu Pomocy Społecznej dla osób starszych. Wprawdzie w strategii rozwoju powiatu bieruńsko-łędzkiego na lata 2006-2013 zaplanowano tworzenie Domu Dniowego Pobytu dla osób starszych ale jak wskazuje nazwa nie będzie o dom opieki całodobowej.

W tej sytuacji - kontynuuje burmistrz **Ludwik Jagoda** - ogłosiliśmy w Rodni wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej ankietę czy też raczej zapytanie skierowane do mieszkańców w tej sprawie i czekamy na odpowiedzi. Mam nadzieję, że uzyskane odpowiedzi oraz deklaracje przewodniczącego Rady Miejskiej spowodują, że jeszcze we wrześniu Rada określi założenia funkcjonalne obiektu co spowoduje, że będziemy mogli nadać bieg sprawie.

Czas płynie nieubłaganie a burmistrz ma dylemat: miasto szuka środków, które umożliwią wybudowanie w ciągu roku co najmniej dwóch oddziałów przedszkolnych. Już w tym roku w Bieruniu **ponad 60 dzieci nie przyjęto do przedszkola z powodu braku miejsc**. Z badań demograficznych wynika, że zapotrzebowanie na miejsca przedszkolne będzie w ciągu najbliższych lat narastać. Do urzędu docierają alarmujące pisma zarówno z Ośrodka Edukacji, jak i od zaniepokojonych rodziców.

Brak miejsc przedszkolnych jest szczególnie widoczny w części starobieruńskiej. W Bieruniu Nowym mamy 200 miejsc przedszkolnych a w Bieruniu Starym - łącznie z nowoutworzonym doraźnie oddziałem tylko 160. Ten doraźnie utworzony oddział zlokalizowaliśmy w pomieszczeniach, które dotychczas zajmował Referat Zarządzania Mieniem. Ale to nie załatwia problemu i musimy podjąć odważną decyzję.



Taki charakter miała mimo, że statut gminy tak nie stanowi, zwołana na dzień 9.08.2007 r. sesja Rady Miejskiej. Zwołano ją w trybie § 27 ust. 7 statutu gminy. Mimo, że plan pracy Rady nie przewidywał zwołań sesji w sierpniu, na sesję przybyło 12 radnych, czyli wymagana liczba, aby Rada prawomocnie podejmowała uchwały. W porządku obrad był tylko jeden projekt uchwały w sprawie wystąpienia ze skargą

## NADZWYCZAJNA SESJA

do Prezesa Rady Ministrów na opieszale i stronnicze rozpatrzenie wniosku gminy Bieruń w sprawie zmiany granic administracyjnych pomiędzy gminami Bieruń i Tychy przez Wojewodę Śląskiego. Do projektu uchwały dołączone było uzasadnienie, w którym uznano, że Wojewoda wydając

negatywną opinię do wniosku Bierunia potrzebował dwóch lat, co uznano za opieszłość. Opinia Wojewody jest rażąco stronnicza. Całkowicie pomija argumenty historyczne, społeczne i ekonomiczne strony bieruńskiej, przy jednoczesnym eksponowaniu wydumanych i często mijających

się z prawdą argumentów strony tyskiej. Rażąca stronniczość opinii Wojewody wyklucza możliwość obiektywnego rozpatrzenia wniosku Bierunia. Rada Miejska po dyskusji, w której było wiele emocji, jednogłośnie podjęła uchwałę, o której mowa na wstępie. Wykonanie uchwały powierzono Burmistrzowi. Szerzej o negatywnej opinii Wojewody oraz o skardze na tą opinię piszemy niżej.

**Poniżej publikujemy pełny tekst skargi jaką Burmistrz Bierunia wystosował do Prezesa Rady Ministrów**

Gmina Bieruń od kilkunastu lat czyni starania o odzyskanie gruntów, które utraciła na rzecz sąsiedniej gminy Tychy. W wyniku tych starań, prowadzonych w latach 1993 - 2000, przyznano Bieruniowi ok. 10 ha gruntów, w tym osiedle tzw. awaryjne przy ul. Homera, położone na rogatkach starobieruńskiego rynku oraz dokonano niewielkiej korekty na terenie byłego zaplecza poinwestycyjnego fabryki. Oznacza to, że nadal zachowany został sztuczny podział granicy pomiędzy zainteresowanymi gminami. Dążąc do usunięcia tego stanu, w ubiegłym roku złożyłem wniosek, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie zmiany granic.

Łączna powierzchnia wnioskowanych gruntów to 123,0022 ha.

Wniosek wraz z wymaganą dokumentacją, określoną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 2001 r. w sprawie trybu postępowania przy składaniu wniosków dotyczących tworzenia, łączenia, dzielenia, znoszenia granic, nadawania gminie lub miejscowości statusu miasta, ustalania i zmiany nazw gmin, siedzib ich władz oraz dokumentów wymaganych w tych sprawach (Dz. U. Nr 86, póź. 943 z 2001 r.), został przekazany w terminie określonym w art. 4b ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Wystąpienie władz Bierunia dotyczyło historycznych granic, czyli obszaru, który miasto utraciło na rzecz miasta Tychy. Mając na uwadze wątpliwości dotyczące interpretacji postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.12.2004 r. w sprawie sposobu i trybu dokonywania podziałów nieruchomości, do wniosku dołączono również wstępny projekt podziału nieruchomości, dostosowany do uwag Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, zawartych w piśmie NG.II/ES/3/7613/06/06 z dnia 6 marca 2006 r. Wojewoda nie nadał biegu sprawie i zwrócił dokumentację wnioskodawcy. W związku z powyższym podjęto ponownie działania, które w pel-

## na opieszale i rażąco stronnicze rozpatrzenie wniosku gminy Bieruń w sprawie dokonania zmiany granic administracyjnych pomiędzy gminami Bieruń i Tychy przez Wojewodę Śląskiego Tomasza Pietrzykowskiego.

nym zakresie uwzględniają interesy strony tyskiej. Niepodważalnym jest fakt, że miasto Tychy nadal ma kojarzyć się z Fiatem. Dlatego siedzibę fabryki pozostawiono w granicach Tychów. Dokumentację zgromadzoną do wniosku, z ubiegłego roku, uzupełniono o wyniki ponownie przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami zarówno Bierunia jak i Tychów mimo, że w Tychach takiej potrzeby nie było. Na przyjęcie takiego twierdzenia pozwala fakt, że większość osób biorących udział w tyskich konsultacjach była przeciwna wprowadzaniu jakichkolwiek zmian granic pomiędzy zainteresowanymi gminami. Do dokumentacji dołączono również podjętą ponownie uchwałę Rady Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego pozytywnie opiniującą starania Bierunia w sprawie zmiany granic.

Posiadając wszystkie niezbędne dokumenty, Wojewoda Śląski po raz kolejny nie nadał biegu wnioskowi Bierunia w wymaganym terminie, co powoduje, że kompetentne w tej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji może zająć stanowisko, którego ewentualne skutki prawne wystąpią dopiero w 2009 r. Pismem IF-AU-JH-0425/3/07 z 24 lipca 2007 r., które zostało udostępnione do wglądu stronie bieruńskiej, Wojewoda Śląski przekazał wniosek gminy Bieruń Panu Jarosławowi Zielińskiemu Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. W piśmie tym, w końcowych wywodach, negatywnie opiniuje wniosek.

Pismo Wojewody nie odnosi się do istoty wniosku strony bieruńskiej. Już na wstępie zawiera istot-

ne nieścisłości. Wymieniając przedmiot wniosku podaje, że dotyczy on zaplecza poinwestycyjnego fabryki Fiat Auto Poland, położonego poza ogrodzeniem fabryki. W rzeczywistości są to wydzielone geodezyjnie w 2005 r. i sprzedane jako zbędne dla Fiata tereny nabyte przez firmy Voestalpine Steel Service Center Polska Sp. z o.o. oraz POLPLASTIC-POLAND. Z ewidencji gruntów, dołączonej do wniosku, wynika, że właścicielem części wnioskowanego gruntu jest Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach, a nie Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tychach, jak w piśmie Wojewody.

Do wniosku Burmistrza Bierunia zostało załączone stanowisko Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego (pismo nr RR-NG.II/ES/3/7613/15/06 z dnia 6.07.2006 r.) będące obligatoryjnym dokumentem procedury w sprawie zmiany granic.

Opinia Wojewody oparta jest o zupełnie inne stanowisko Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, najprawdopodobniej uzyskane na jej potrzeby.

Poza nieprecyzyjnym wymienieniem elementów istoty wniosku gminy Bieruń, Wojewoda nie odnosi się do nich, czyli całkowicie ignoruje racje historyczne, społeczne i ekonomiczne Bierunia, a tym samym rozliczenie z socjalistycznym rodowodem problemu.

Wojewoda wykazuje zupełny brak pomysłu (więc go pomija) jak podważyć argumenty dotyczące uporządkowania przestrzeni wokół Fiata, a ściślej jak zapewnić prawidłowe relacje

dla właścicieli gruntów pomiędzy terenem prób Fiata, należącym do Bierunia, a ul. Oświęcimską pozostającą w granicach miasta Tychy. Jest to obszar ponad 100 ha przeznaczony na cele mieszkaniowe i produkcyjno-usługowe. Wszelkie skomunikowanie zainteresowanych właścicieli z ul. Oświęcimską wymaga zgody Prezydenta Tychów. Dotyczy to również budowy chodników, wiat przystankowych, oświetlenia tej ulicy itd. Jadąc pomiędzy dwoma przystankami komunikacji publicznej w Bieruniu należy przejechać przez teren gminy Tychy.

Odnosząc się do dochodów obu zainteresowanych gmin sugeruje się, że uwzględnienie wniosku gminy Bieruń spowoduje pogłębienie różnic w dochodach liczonych na głowę mieszkańca (na niekorzyść miasta Tychy). Takie uproszczone porównywanie gmin bez ustalenia wspólnego mianownika jest zwykłym manipulowaniem. Prawdą jest, że Bieruń z obecną infrastrukturą komunalną może osiągnąć aktualny poziom Tychów w tej materii za 15 - 20 lat przy założeniu, że Tychy w ogóle nie będą inwestować w tym czasie. Należy mieć na uwadze, że Bieruń przez ostatnie 16 lat, odrabiając zaległości, przeznaczał w corocznych budżetach około 30 % - 40 % środków na inwestycje. Prawdą jest również to, że obecna sytuacja finansowa Bierunia w istotny sposób związana jest z intensywną eksploatacją górniczą i skutkami, jakie ona wywołuje na powierzchni.

Wojewoda odnosząc się do przeprowadzonych w obu gminach konsultacji nie zwrócił uwagi na ich wyniki, czyli liczbę mieszkańców biorących udział w dyskusjach, a tym samym wymowę. Przeszedł do porządku nad formą oraz ich zgodnością z obowiązującym prawem. W konsultacjach ryskich, zarówno w 2006 jak i 2007 r., zastosowano rozwiązania nie przewidziane w ustawie o samorządzie gminnym. Ustawa wyraźnie stanowi, że winny to być konsultacje z mieszkańcami, a nie z przypadkowymi

osobami lub radami jednostek pomocniczych.

Wojewoda utożsamia się jedynie z argumentami strony tyskiej, dotyczącymi braku racjonalności dzielenia zakładu i wydumanymi trudnościami wynikającymi z tego powodu. Ogólnie znane są przykłady zlokalizowania zakładów pracy na terenach dwóch, a nawet trzech gmin. Taki przykład występuje również pomiędzy Bieruniem i Tychami. W bezpośrednim sąsiedztwie fabryki Fiata zarówno na terenie Bierunia (ok. 3 ha), jak i Tychów, budowane są obiekty Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Montażowego Budownictwa PROMONT. Prezydent Tychów wydał pozwolenie na budowę dla całego zadania inwestycyjnego. Nikomu w Bieruniu nawet przez myśl nie przeszło doszukiwanie się problemów z tym związanych, utrudnień w funkcjonowaniu firmy itp. Podobnie funkcjonuje Fiat Auto Poland, którego część produkcyjna zlokalizowana jest na terenie Tychów, a tor prób na terenie Bierunia.

Wojewoda powołując się na znane mu argumenty strony tyskiej przytacza fakt, że znaczną część załogi Zakładu Fiata Auto Poland stanowią mieszkańcy Tychów. Biorąc pod uwagę fakt, że znaczną część załogi KWK „PIAST” z Bierunia stanowią mieszkańcy Małopolski przyjmując taki tok myślenia, należałoby dążyć do przyłączenia Bierunia do Małopolski. Przytacza, również istnienie więzi pomiędzy Tychami i zakładem. W swym wyliczaniu atrybutów podaje przykłady nieprawdziwe. Można do nich zaliczyć np. infrastrukturę drogową. Faktem jest, że zapewniwszy został dogodny dojazd ze strony Tychów do zakładu, ale drogą krajową nr 44. Linia kolejowa nie była używana dla celów pasażerskich, a jedynie wywozu samochodów. Uciążliwości z tym związane pozostały z zdecydowanej większości w Bieruniu.

Wniosek Bierunia w niczym nie przeszkadza, aby więzi Tychów i zakładu stale się utrwalały, co mocno jest akcentowane, lecz pominięte przy jego ocenie.

Świadomie Wojewoda przypisuje „KLUCZOWE ZNACZENIE” opinii Pana Enrico Pavoniego Prezesa Zarządu Spółki Fiat Auto Poland S.A., która została wysłana do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w 2006 r., kiedy Bieruniowi zwrócono wniosek do uzupełnienia, czyli w nieistniejącej wówczas sprawie. Opinia ta zawiera stwierdzenia nieprawdziwe i krzywdzące dla Bierunia. Władze Bierunia wychodząc na przeciw potrzebom i oczekiwaniom firmy Fiat Auto Poland w 2003 r. przeznaczyły ponad 100 ha na cele produkcyjno-usługowe, w tym 38 ha na strefę ekono-

miczną, na dobre skomunikowanie tych terenów z drogą krajową nr 44 wydatkowały ponad 8 mln zł. Przytoczona wyżej opinia nie jest wymagany przez obowiązujące przepisy dokumentem. Ma na celu stworzenie wrażenia, że relacje miasta Tychy i zakładu ulegną pogorszeniu. Szkoda, że w tym samym miejscu Wojewoda nie przytoczył chociaż jednego zdania o wieloletnich próbach ze strony Burmistrza Bierunia zainteresowania Pana Prezesa Zarządu Fiat Auto Poland sprawami niszczącego mienia oraz poprawą bytu znacznej części załogi zakładu mieszkającej tuż za ogrodzeniem fabryki, na osiedlu Homeira w Bieruniu, a nie 9 km dalej, czyli w Tychach.

Pominięcie wszystkich argumentów strony bieruńskiej przy jednoczesnym stworzeniu wrażenia spełnienia znamion przepisów o zmianie granic przez stronę tyską jest wyrazem rażącej stronniczości. Aby ją zaprezentować Wojewoda potrzebował dwóch lat, a można odnieść wrażenie, że rozstrzygnięcie było znane zanim został złożony wniosek przez gminę Bieruń. Należy wyrazić zadowolenie, że zespół podpisany pod opinią Wojewody nie rozpatrywał sprawy przywrócenia Bieruniowi podmiotowości prawnej 16 lat temu. Bez wątpienia miasto to byłoby nadal zaniedbanymi peryferiami prężnie rozwijających się Tychów. Drugim powodem do zadowolenia jest fakt, że to tylko opinia, a decyzję zajmie niezależny organ. Pozwala to na oczekiwanie obiektywnej oceny całości zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Wojewoda sprowadził przedmiot sprawy wyłącznie do zakładu Fiat Auto Poland. Pomiął milczeniem fakt, że na spornym terenie poza ogrodzeniem fabryki znajduje się wielorodzinny budynek mieszkalny, którego dorośli mieszkańcy w większości opowiedzieli się na piśmie po stronie bieruńskiej.

Wojewoda zupełnie nie wziął pod uwagę możliwości szukania kompromisu pomiędzy zainteresowanymi stronami, którego przykładami mogło być m. in. przekazanie Bieruniowi wydzielonej geodezyjnie ul. Oświęcimskiej, wielorodzinnego budynku mieszkalnego przy tej ulicy, obiektów Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów, terenu byłego zaplecza poinwestycyjnego FSM itd. Przyjął rozwiązanie polegające na utrzymaniu sztucznego przebiegu granicy pomiędzy zainteresowanymi gminami, a tym samym utrwalenie stanu pozostającego po ustroju socjalistycznym na tych ziemiach.

**BURMISTRZ**  
inż. **Ludwik Jagoda**

## Stronniczy i opieszały wojewoda

W ubiegłym roku, zgodnie z wymogami ustawy o samorządzie gminnym został złożony w dniu 31 marca w kancelarii Wojewody wnioski w sprawie zmiany granic administracyjnych pomiędzy Bieruniem i Tychami wraz z wymaganą dokumentacją

W Urzędzie Wojewódzkim temat pilotowany był przez Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego. Bez nadania biegu wnioskowi, czyli bez przesłania dokumentacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji powiadomiono Burmistrza pisemnie 9 maja ubiegłego roku, że wniosek zawiera uchybienia i nieścisłości. Wytknięto wówczas, że we wniosku zaproponowano dwa warianty zmiany granic pomiędzy Bieruniem. Pierwszy dotyczył wiernego odtworzenia granicy historycznej, którą udało się bardzo dokładnie odtworzyć geodecie. Drugi dostosowano do przepisów o podziale nieruchomości i w tym celu zlecono i dołączono do wniosku wstępny projekt podziału nieruchomości. Różnił się on od pierwszego wariantu tym, że poprowadzono nowe granice po wewnętrznych drogach zakładowych i wzdłuż ścian hal, zostawiając m.in. po stronie tyskiej dyrekcję zakładu. Służby Wojewody wytknęły wówczas, że skoro treść uzasadnienia oparto na historycznym przebiegu granicy to modyfikując jej przebieg należało powtórzyć konsultacje z mieszkańcami. Aby wpaść na ten pomysł trzeba było półtora miesiąca.

Wytknięto również brak w dokumentacji do wniosku uchwały Rady Miasta Tychy, zawierającej wyniki konsultacji z mieszkańcami tego miasta, bo pierwsza została uchylona. Tychom się nie spieszyło, co jest zrozumiałe. Ostatnim wytykiem do wniosku był brak dokumentu noszącego tytuł „zaświadczenie”, podpisanego przez Prezydenta Tychów, o wydanie którego zwrócił się Burmistrz. Dokument ten miał potwierdzać zgodność powierzchni terenu objętego wnioskiem z operatem ewidencyjnym. Zamiast podpisu Prezydenta Tychów dokument

wymagany procedurą podpisał z upoważnienia Prezydenta Naczelnik Wydziału Geodezji. Po kilku naciskach ze strony Burmistrza Prezydent przestał się upierać i spełnił żądanie. Służbom Wojewody udało się bez opiniowania wniosku zwrócić go wnioskodawcy. Było zbyt mało czasu aby usunąć zwłaszcza te braki, a ściślej dołączyć do wniosku dokumenty zależne od władz tyskich. **Czas jaki potrzebowali urzędnicy Wojewody na szukanie luk we wniosku można nazwać opieszałością. Prawdopodobnie liczyli, że zniechęcą w ten sposób stronę bieruńską.** Powtórzone w 2007 r. konsultacje z mieszkańcami Bierunia udowodniły, że mieszkańcy w pełni popierają władze Bierunia. Wysoka frekwencja przy zastosowaniu tych samych elementów procedury wyborczej świadczy o tym dobitnie. Podobnie jak w ubiegłym roku, wniosek został złożony w terminie w kancelarii Wojewody. Jego ocenę powierzono tym razem Wydziałowi Infrastruktury, a patronat nad przebiegiem postępowania Wicewojewodzie. Mając za sobą doświadczenia z ubiegłego roku spełniono wszystkie wymogi leżące po stronie wnioskodawcy od ponownych konsultacji z mieszkańcami, poczynając. Nadzór prawny Wojewody uchylił, podobnie jak w ubiegłym roku uchwałę Rady Powiatu w sprawie opinii dotyczącej zmiany granic. Zarówno w ubiegłym roku jak i obecnie opinia ta była pozytywną dla Bierunia, lecz nie poparta konsultacjami z mieszkańcami. Dla Wydziału Infrastruktury był to idealny powód, aby wyczekać na ponowne podjęcie uchwały przez Radę Powiatu, tym razem zgodną z przepisami, czyli popartą konsultacjami z mieszkańcami, względnie uznać bierność trwającą 3 miesiące jako spełnienie wymogu ustawy. Stroną tyską trzeba rozumieć, bo jej się nie spieszyło. Mogła ona przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami w taki sposób, aby wynik nie odbiegał rażąco od wyniku bieruńskiego. Wydział Infrastruktury miał mimo podanych uwarunkowań wystarczająco



dużo czasu, aby wysłać opinię wraz z wnioskiem do MSWiA w terminie. Obietnice takie składał Burmistrzowi **Ludwikowi Jagodzie** Wicewojewoda **Wiesław Maśka**.

Po wielu usilnych interwencjach Burmistrza udostępniono mu w końcu opinię Wojewody do wniosku Bierunia noszącą datę 24 lipca 2007 roku, a na początku sierpnia Wicewojewoda przyjął Burmistrza i ustnie próbował go przekonać dlaczego opinia jest negatywna. Licząca nieco ponad 5 stron negatywna opinia w sprawie zmiany granic pomiędzy Bieruniem i Tychami została przesłana do **Jarosława Zielińskiego** Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyli osobie, której podlega zespół opiniujący dla Rady Ministrów między innymi sprawy zmiany granic pomiędzy gminami.

Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Rady Ministrów do ustawy o samorządzie gminnym regulującym tryb postępowania w sprawie zmiany granic gmin, wojewoda nie później niż w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wniosku przekazuje go wraz ze swoją opinią ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej. Jak widać Wojewodzie odpowiadało zwrócenie całej dokumentacji w ubiegłym roku, mimo że mógł nadać jej bieg zgodnie z obowiązującymi przepisami, a wyegzekwować na Prezydencie Tychów uzupełnienie dokumentacji o zaświadczenie, którego nie chciał podpisać i uchwałę o wynikach konsultacji tyskich.

W tym roku nie udało się spławić Bierunia, więc opinia została wysłana w takim terminie, aby nie można było rozpatrzyć wniosku i w dodatku negatywną. Zgodnie z przytoczonym wyżej rozporządzeniem wnioski są rozpatrywane w ciągu roku od dnia złożenia wniosku, nie później jednak niż do dnia 31 lipca roku poprzedzającego rok budżetowy, w którym ma nastąpić zmiana. Zanim Wojewoda uporał się z opracowaniem swej opinii na żółtych stronach „Rzeczpospolitej” pojawiły się informacje o zmianach granic gmin, nadaniu statusu miasta itd., które nastąpią w styczniu przyszłego roku. Biorąc pod uwagę tempo rozpatrywania wniosku przez dwa lata nie można inaczej powiedzieć niż opieszałość.

Po zapoznaniu się z treścią opinii Wojewody okazało się, że jest ona rażąco stronnicza i nie pozwala na obiektywne rozstrzygnięcie sporu pomiędzy zainteresowanymi miastami.

Rada Miejska zobowiązała Burmistrza do wniesienia skargi na Wojewodę Śląskiego **Tomasza Pietrzykowskiego** do Prezesa Rady Ministrów **Jarosława Kaczyńskiego**. Burmistrz realizując postanowienia uchwały Rady Miejskiej złożył skargę, o której mowa wyżej, opierając się na konstytucji RP oraz posiłkowo na przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. Treść skargi została przesłana do wiadomości Sekretarzowi Stanu w MSWiA Panu **Jarosławowi Zielińskiemu**, do którego Wojewoda przesłał wniosek oraz sześciu posłom ziemi śląskiej. To dowód oburzenia na sposób postępowania Wojewody i osób które podpisały negatywną opinię. Tekst skargi dostępny jest na stronach internetowych Urzędu Miejskiego wraz z pisemnym uzasadnieniem wniosku oraz w tym numerze Rodni. Opinii Wojewody niestety nie publikujemy, bo została wprawdzie udostępniona, lecz nie raczył jej podać do wiadomości w sposób właściwy. Bał się widocznie oburzenia jakie wywoła i miał w tym zakresie rację. Nikt nie ma monopolu na prawdę, ale od administracji państwowej szczerba wojewódzkiego należy oczekiwać sprawnego funkcjonowania, obiektywizmu i merytorycznej wiedzy. Opinia Wojewody niestety tych elementów nie posiada.

**Wojewoda i jego służby winny odnieść się do istoty, a ściślej przedmiotu wniosku Bierunia. Tymczasem nie potrafiły nawet wymienić jego elementów.** Posługują się na przykład nazwą zaplecze poinwestycyjne fabryki Fiata Auto Poland położone poza ogrodzeniem fabryki. W rzeczywistości jest to teren wydzielony geodezyjnie w 2005 roku i sprzedany jako zbędny dla Fiata, nabyty przez firmy Voestalpine Steel Service Center oraz firmę POLPLASTIC-POLAND. Z ewidencji gruntów dołączonej do wniosku wynika, że właścicielem części wnioskowanego gruntu jest Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach, a nie Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tychach, jak w opinii Wojewody. **Są to przykłady**

**świadczące o tym, że nikt nie kwapił się, aby przeprowadzić wizję w terenie oraz niechlujstwa.**

Do wniosku dołączono opinię Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego świadcząca, że projekt podziału jest zgodny z obowiązującymi przepisami, a Wojewoda powołuje się w swej opinii na inną opinię tego samego Wojewódzkiego Inspektora. Można odnieść wrażenie, że zamówiona na potrzeby negatywnej opinii. **Innego słowa niż manipulowanie nie można w tej sytuacji użyć. Wojewoda w ogóle nie odnosi się do argumentów strony bieruńskiej omówionych we wniosku, a dotyczących racji historycznych, społecznych i ekonomicznych.** Powstaje więc pytanie, czy dokument liczący 5 stron, zakończony słowami „opiniuje negatywnie”, jest w ogóle opinią, skoro pomija istotę. Warto by przeczytać w takim dokumencie ustosunkowanie się do argumentu strony bieruńskiej, mówiącego o uporządkowaniu przestrzeni wokół Fiata. Chodzi o zapewnienie właścicielom obszaru o powierzchni ok. 100 ha położonego pomiędzy torem prób Fiata i ul. Oświęcimską, możliwości uzyskania zgody od Burmistrza Bierunia na skomunikowanie swych nieruchomości z ul. Oświęcimską, a tak nie jest bo wszystkie tego rodzaju decyzje oraz budowa chodników, oświetlenia przystanków autobusowych wymagają zgody Prezydenta Tychów. Wojewoda sporo uwagi poświęcił sprawie dochodów obu zainteresowanych gmin w przeliczeniu na głowę mieszkańca i zaczął się martwić, że w Tychach jest on niższy, a gdyby wniosek Bierunia uwzględniono, jeszcze wzrosnie różnica. To prawda, w Bieruniu dochód na mieszkańca jest wyższy, ale tak nie wolno upraszczać, lub mówiąc po prostu manipulować. Porównywać można wówczas, gdy ustali się wspólny mianownik, np. osiadanie infrastruktury komunalnej. Aby Bieruń osiągnął obecny poziom Tychów w tym zakresie potrzebuje 15 - 20 lat, przy założeniu, że Tychy nie będą w ogóle inwestować w tym czasie. Wojewoda ma prężny nadzór prawny, który nie zauważył, że **uchwały tyskie** zarówno podjęte w ubiegłym roku, jak i w 2007 roku dotyczące ustalenia wyników konsultacji z mieszkańcami **przeprowadzono stosując rozwiązania,**

**które nie są przewidziane w ustawie.** Odnosi się to do ankiety publicznej z 2006 roku, opartej na liście domniemań oraz uchwałach rad jednostek pomocniczych rad osiedli, które pozwoliły na ukształtowanie wyniku. Mówiąc wprost Wojewoda winien je uchylić, czego nie uczynił. Konsultacje w Tychach w tym roku były zbędne, gdyż w ubiegłorocznych zadano pytanie „czy jesteś za utrzymaniem dotychczasowych granic Miasta Tychy, pomiędzy gminami Bieruń i Tychy wraz z utrzymaniem całości terenów zabudowanych zakładem produkcyjnym Fiat Auto Poland S.A.” skoro większość biorących w ubiegłorocznych konsultacjach opowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowych granic Wojewoda kwestionuje w swym piśmie, które nie można nazwać opinią, celowość dzielenia zakładu zapominając o tym, że podzielono go w 1991 roku. Podobny przykład występuje obecnie w sąsiedztwie Fiata. na terenie Bierunia i Tychów powstają obiekty firmy PROMONT i nikt w Bieruniu nie doszukuje się wyдумanych problemów i utrudnień z tego powodu. Wszystkie twierdzenia zawarte w piśmie Wojewody dotyczące zerwania więzi Fabryki z Tychami w sytuacji uwzględnienia wniosku Bierunia są prymitywne i wysrane z palca. Bulwersuje natomiast przypisywanie kluczowego znaczenia twierdzeniu Pana **Enrico Pawoniego** Prezesa Zarządu Spółki Fiat Auto Poland S.A. Pismo takie wysłał wówczas kiedy wogóle nie istniała sprawa, a w treści podał szereg nieprawdziwych informacji. **Wojewoda skrupulatnie wykorzystał tego typu pismo, które nie jest przewidziane przez obowiązującą procedurę, a zupełnie przemilczał dołączone do wniosku przykłady wieloletnich starań strony bieruńskiej o ratowanie ulegającego dewastacji majątku nieprodukcyjnego znajdującego się na osiedlu Homera za ogrodzeniem fabryki, a nie 9 km dalej czyli w Tychach.** Wojewoda zapomniał również, że za ogrodzeniem fabryki żyją ludzie, a nie tylko w centrum. Nie wpadł na pomysł, aby szukać kompromisu pomiędzy stronami. Ponownie podpisani wspólnie z Wojewodą jako zespół przekroczyli granice, których nie powinni przekraczać, dlatego tym razem ich postępowanie poddane zostanie kontroli.

„Wprost z Jamajki do polskiej bajki(..)” i z powrotem na tę cudną wyspę, wędrowaliśmy 4 sierpnia podczas koncertu „Reggae muzyczne wędrowki”. W koncercie przygotowanym przez Bieruński Ośrodek Kultury, jako pierwszy wystartował gospodarz imprezy - bieruński „Natural Vibration”. To on przyciągnął i rozgrzał publiczność, która tłumnie zebrała się obok boiska Unii przy ulicy Chemików. Nasz zespół obronną ręką wyszedł z muzycznej konfrontacji z bardziej znanymi a nawet gwiazdorskimi kapelami jak: czechowicki „Plagiat”:



„Kiedy rano budzę się wiem, że będzie dobry dzień(..)” czy warszawski „Regau” śpiewający „rastamany w kurtkach ocieplanych”. Mnie trochę rozczarował bielski zespół „Akurat”, który przez wielu uznawany jest za czołową obecnie polską grupę grającą reggae. Długo czekaliśmy na ich hita „Lubię mówić z tobą” ale poza tym trudno byłoby stwierdzić, że akurat „Akurat” tego wieczoru, był lepszy od innych. Pełna radości i ekspresji muzyka, przyciągnęła do naszego miasta tłumy młodzieży, nie tylko z najbliższej okolicy. Straż Miejska,

# Regałowcy na Unii

policja i pogotowie - miały co robić a mimo to, wielu młodych ludzi dziękowało pracownikom BOK-u mówiąc, że czekają na kolejną taką imprezę. Atmosferę koncertu oddają słowa warszawskiego zespołu „Regau”: „Bieruń jest stolicą miłości, Bieruń jest stolicą radości”. Wyobrażacie sobie drodzy czytelnicy lepszą promocję, warszawiacy śpiewają: „Bieruń jest stolicą...” a wraz z nimi z tysiąc młodych ludzi?





**W** sobotę 18 sierpnia żądni wrażeń bieruniacy wyruszyli do Chudowa pragnąc usłyszeć szczęk oręża i napawać się zapachem średniowiecznej kuchni. Program VIII Jarmarku Średniowiecznego zapewnił całą gamę atrakcji, począwszy od zmagają turniejowych rycerstwa, poprzez obserwację życia w średniowiecznej warownej osadzie, po smakołyki serwowane ze straganów.

Wokół zamku rozstawiono kramy rzemieślnicze, na których można było zakupić wyroby będące rekonstrukcjami średniowiecznych sprzętów. Każdy chętny mógł podpatrzeć garncarza przy pracy, a nawet samemu spróbować trudnej sztuki lepienia garnków. Porozmawiać z płatnerzem, snycerzem, u bardzo uroczej białogłowy z warsztatu tkackiego zakupić materiał na suknię lub strój z epoki.

Jednak to, co najbardziej przykuwało uwagę to potyczki zbrojnych. Walczono zacięciem i nie markowano ciosów a krople krwi, które pojawiały się na ciałach walczących były jak najbardziej autentycz-

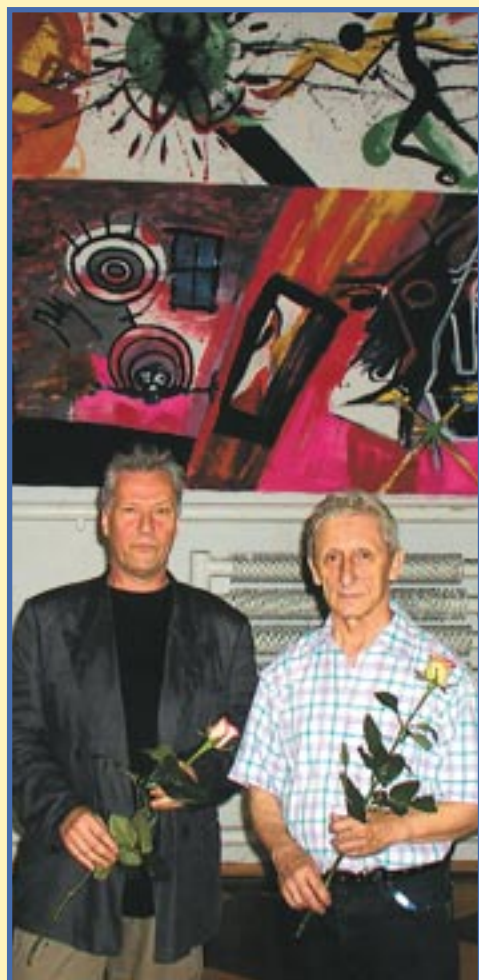


## Wyprawa do Chudowa

china miotająca działająca na zasadzie dźwigni, machina ta miotła 12 kilogramowe gązdy na odległość kilkudziesięciu metrów.

Kulminacyjnym punktem sobotniej wycieczki był pokaz sztucznych ogni. O godz. 22 nad chudowskim zamkiem rozpoczął się spektakl muzyki i ognia. Efekty tego spektaklu długo nie pozwalały o sobie zapomnieć. I teraz trudno je opisać. Jeśli chcecie przeżyć Państwo to samo, co uczestnicy tegorocznego jarmarku zapraszamy za rok. Na pewno wybierzemy się odwiedzić warowny obóz rycerski, posmakować kuchni średniowiecznej i jeszcze raz zobaczyć zmagania rycerstwa.

ne. Wielkie brawa zebrała grupa Svi-bor, pochodząca z Serbii. Ich pokaz walk wywoływał dreszcze i zapierał dech w piersiach. Zaangażowanie, z jakim walczyli, metody i oręż wzbudził wielki aplauz. A stan terenu i zabezpieczeń po starciach świadczył jak wielką siłą dysponowali i dysponuje serbskie rycerstwo. Nowością na VIII Jarmarku był trebuszet, średniowieczna ma-



## Kolejny sukces duetu Nyga - Rhaue

Jeszcze tylko do 14 września, można oglądać wystawę malarstwa Romana Nygi i Arne-Bernd Rhaue w katowickiej galerii w Hali nr 1 Starego Dworca Kolejowego.

**O**rganizator wystawy: „Fundacja dla Śląska” zaprasza wszystkich do Katowic na ulicę Dworcową 4. Zadaniem Fundacji jest kreowanie wydarzeń, które wpłyną na zwiększenie u mieszkańców regionu wiary we własne siły, by przeciwstawić się schematycznemu i niesprawiedliwemu wizerunkowi Śląska. Polska - Niemiecka wystawa, jest najlepszym przykładem takich właśnie inicjatyw.

Nie sposób w krótkiej informacji przypomnieć osiągnięć Romana Nygi. Będzie ku temu okazja, bowiem już za kilka dni, otrzyma on honorowy tytuł „Zasłużony dla Bierunia”. Dość powiedzieć, że obok własnej aktywności twór-

czej, pan Roman sporo artystycznego talentu angażuje we wspólne przedsięwzięcia z „kolegą po fachu” - malarzem z Kolonii panem Arne-Bernd Rhaue. Część zarówno indywidualnych jak i wspólnych prac obu artystów możemy oglądać w Starym Dworcu. Serdecznie zapraszamy Czy-

telników Rodni do Katowic, bo nawet jeśli w najbliższym czasie będzie jakaś wystawa prac sławnego bieruniaka w naszym mieście, to aby choć częściowo poznać jego przebogata twórczość - warto podążać za artystą w jego wystawienniczych podróżach.



Moje fanzarium

## Szansa przepadła?

Każdy, kto był na naszym rynku musi przyznać, że posesja obok Maldoru jest jak pryszcz na twarzy panny młodej i to w dniu ślubu. Zadbany rynek, wymuskane kamieniczki i nagle coś takiego. Wieloletnie działania Urzędu by drogą administracyjną - między innymi poprzez Powiatowego Inspektora Nadzoru - wymusił na właścicielu posesji poprawę estetyki tego miejsca, nie odnosiły skutku. Uznano więc, że rozwiązaniem jest zmiana właściciela.

Hossa w nieruchomościach sprawia, że ceny gruntów oszalały. Również w Bieruniu. W ciągu roku, ceny działek naszym miastem wzrosły o 300 procent. Najbardziej atrakcyjną lokalizacją w każdym mieście jest rynek. Każdy inwestor obojętnie czy buduje supermarket, kościół, dyskotekę czy drapacz chmur - lakonie spogląda na rynek.

Na lipcowej sesji Rady Miejskiej, burmistrz ogłosił chęć zakupu przez gminę 700 metrowej działki wraz z niszczącym budynkiem przy ulicy Rynek 1. Aby wszystko było zgodne z prawem, niezależny rzeczoznawca dokonał wyceny wartości całej posesji. Gmina się trochę potargowała i ostatecznie stanęło na kwocie 300 tysięcy zł. Za tę kwotę, gmina mogła mieć atrakcyjną parcelę w rynku oraz działkę z tyłu budynku na której mogły powstać ze 3-4 obiekty publiczne. Może sklepy? Może punkty usługowe? Wszystko w ścisłym centrum. Na taką okazję polują inwestorzy na całym świecie.

**Szansę bieruńską storpedował radny Andrzej Bibrzycki** - przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej. Arbitralnie uznał, (mimo pozytywnej opinii wyrażonej w Komisji GM), że to za drogo i przekonał do swego pomysłu radnych z Bierunia Nowego. W tej sytuacji, sprzeciw wszystkich radnych z Bierunia Starego okazał się za słaby. Zostali przegłosowani i szansa przepadła. Niedawno, prywatny inwestor kupił również w centrum Bierunia ale gorzej położoną i mniejszą działkę za 400 tys. zł. Miasto mogło mieć działkę w rynku za 300 tysięcy zł. Nie zdziwiłbym się, gdyby okazało się, że posesja przy Ryнку 1 też została już sprzedana. Wszak kto pierwszy - ten lepszy. Atrakcyjnych działek w rynku więcej nie ma. Ale zawsze można korzystając z opinii radnego Bibrzyckiego, kupić coś taniej w Oświęcimiu czy Tychach.

Zbigniew Piksa

Niemiecka Grupa Wokalna  
**PEOPLE IN MOTION**  
 i Ola Pukowiec (dyrygent)  
 zapraszają na koncert muzyki gospel  
 oraz podróż przez historię  
 muzyki rozrywkowej XX wieku



7 września (piątek) godz. 18.30 koncert gospel  
 kościół pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Bojszowach

8 września (sobota) godz. 19.00  
 od swingu przez rock 'n' rolla do popu lat 90-tych  
 Kino - "Teatr "Jutrzenka", Bierań ul. Spółowa 4

W dniu 26.07.2007 r. odbyła się sesja Rady Miejskiej w Bieruniu.

Tematem wiodącym sesji była działalność górnictwa na terenie gminy Bierań. Problematyka górnictwa na terenie miasta oraz problemy z nią związane była wielokrotnie przedmiotem obrad Rady. Średnio co dwa, trzy lata temat powraca w różnych odsłonach. Na ogół dyskusja kończy się przyjęciem wniosków. Podobny przebieg miała również omawiana sesja. Syntetyczne opracowanie Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miejskiego o działalności górnictwa na terenie Bierunia była materiałem wyjściowym do dyskusji. Otrzymali je również przedstawiciele górnictwa, którzy bardzo licznie uczestniczyli w sesji. Umożliwiono im zaprezentowanie problemów, które towarzyszą eksploatacji w formie multimedialnej. Przedstawiciele górnictwa omówili również zmiany organizacyjne jakim podlega ta branża, w tym tworzone struk-

## RADNI OBRADOWALI

tury w postaci Centrów Wydobyczych, do których włączane są poszczególne kopalnie. Tak jak wspomniano wyżej przyjęte na sesji przez Radą wnioski zostały przesłane przez przewodniczącego Rady **Henryka Skupienia** na ręce Prezesa Zarządu Kompanii Węglowej SA **Grzegorza Pawłaszka**. w piśmie do Prezesa zaznaczono, że oczekiwana jest na nie odpowiedź do 30 września 2007 r., a Rada Miejska zastrzega sobie prawo oceny przedsięwzięć przedstawionych w odpowiedzi na wnioski i podjęcia stosownych działań na rzecz społeczności lokalnej. Oto przesłana treść wniosków.

1. Bezwzględnie przestrzegać warunków koncesji nr 132/94 z dnia 18.08.1994 r. obowiązującej do 31.08.2010 r. oraz uwag zgłoszonych przez Burmistrza Miasta Bierunia do pla-

nu ruchu na lata 2007 - 2009, w szczególności:

- by eksploatacja nie powodowała na terenie zabudowanym osiadania powyżej 2m,

- w związku z koncentracją wydobycia kopalni „Piast” na terenie Bierunia Starego, Ścierń, Jajost, tj. w terenie o intensywnej zabudowie, nie zawsze odpornej na następstwa eksploatacji, dokonać wyprzedzających zabezpieczeń obiektów kubaturowych oraz infrastruktury technicznej, w tym ulic: Turyńskiej, Chemików i Krakowskiej - zapewniających ich bieżące użytkowanie,

- w trybie pilnym dokończyć odwodnienie ul. Skowronków i Torowej,

- dokończyć zadanie inwestycyjne „Paciorkowce”, łącznie z rekultywacją terenów za groblą - zgodnie z dokumentacją techniczną, celem

uzyskania pożądanego efektu ekologicznego lub ze względu na brak efektów wykonania zadania rozważyć likwidację składowiska skały płonnej. W związku z powyższym Kompania Węglowa SA winna przedstawić jednoznaczny sposób dokończenia zadania inwestycyjnego „Paciorkowce” z podaniem dokładnego terminu oraz zakresu prac do wykonania (proszę przedstawić wszystkie przedsięwzięcia - zadania do 2010 roku w rozbiciu na zadania z terminami wykonania).

1a. Rozważyć możliwość budowy przez kopalnię zbiorników retencyjnych na terenie Bierunia.

2. Zmodernizować istniejące przepompownie na terenie Bierunia (Rudnik, tereny po byłym PGR, Łęg), które wyeliminują powstanie zalewisk w okresie pozimowym i podczas intensywnych opadów. Należy podać dokładnie termin realizacji powyższego.

3. Wykonać rewitalizację przez kopalnię „Ziemowit” zdegradowanych terenów „Rudnika” i terenu po byłym PGR



w powiązaniu z modernizacją przepompowni.

**4.** Poinformować o uwzględnieniu w planach Kompanii, znaczącego rozszerzenia obszaru Bierunia, tj. terenów zamieszkałych, terenów rolnych, lasów oraz innych, w tym budowl i hydrotechnicznych, jako zagrożonych szkodami górnictwami.

**4a.** Przedstawić aktualny stan wykonania wniosków, szczególnie mieszkańców dotyczących usuwania szkód górniczych oraz plan perspektywiczny (tabele ilościowo-wartościowe z podaniem terminu realizacji).

**4b.** Przedstawić wykonanie usunięcia szkód górniczych w zasobach mieszkaniowych przy ul. Hodowlanej, zaakceptowany przez właściciela bloków.

**5.** Doprowadzić do zmiany miejsca załadunku drobnicowego węgla na kopalni, likwidując tym samym emisję pyłów, hałasu, w tym wykonanie decyzji Wojewody Śląskiego z 24 lipca 2006 r., znak ŚR-III/H-6611/b/15/06.

**6.** W związku ze zmianą sposobu transportu węgla (ograniczenie transportu kolejowego i zwiększenie samochodowego), zaktywizować działania na rzecz budowy drogi łączącej miejsce sprzedaży węgla z przewidywanym węzłem komunikacyjnym trasy S1 w Bieruniu-Ścierniach oraz południowej obwodnicy Bierunia.

**7.** Kontynuować proces przekazywania na rzecz gminy nieprodukcyjnych składników kompanii, w szczególności dróg, chodników i parkingów na osiedlu przy ul. Granitowej i Węglowej. wyspecyfikować te składniki majątkowe łącznie z terenami zielonymi, w tym ogródki działkowe.

**8.** Dokonać kompleksowej analizy możliwości gospodarowania wodą przepompowywaną z niecek bezodpływowych na terenie całego miasta.

**9.** Podjąć działania zmierzające do podniesienia zatrudnienia w KWK „Piaś” mieszkańców Bierunia.

**10.** Doprowadzić do przesyłania kolektorami wód słonych z KWK „Ziemowit”.

**11.** Przedstawić założenia do koncesji na lata 2010 i następane, ze szczególnym uwzględnieniem w koncesji filarów ochronnych.

**12.** Przedstawić zaawansowanie i wykonanie przez kopalnię zadań wymienionych w Planie Rozwoju Lokalnego.

**PODZAS SESJI RADA  
PODJĘŁA NASTĘPUJĄCE  
UCHWAŁY:**

**- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w rejonie ul. Kościelnej, Warszawskiej i Węglowej.**

Uchwała wejdzie w życie po upływie 30 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

**- w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Bieruń**

Rada postanowiła nabyć nieodpłatnie działki od osób fizycznych przy ul. Kamiennej o pow. 258 m<sup>2</sup>, 314 m<sup>2</sup> oraz 184 m<sup>2</sup>. Działki te nabyto w celu poszerzenia istniejącej drogi.

**- w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz Gminy Bieruń**

Rada postanowiła nabyć części działek od osób fizycznych, położonych przy ul. Zarbrzeg oraz ul. Słowińskiej, w celu porządkowania stanu prawnego tych dróg.

**- w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego na pokrycie deficytu wynikającego z realizacji zadań inwestycyjnych.**

Rada postanowiła zaciągnąć w 2007 roku kredyt bankowy na pokrycie deficytu wynikającego z realizacji zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 5.072.141 zł, przeznaczając kredyt na:

1/ usprawnienie komunikacyjne centrum miasta Bierunia w kwocie 681.125 zł,

2/ modernizację budynku ul. Rynek 15 w kwocie 4.391.016 zł.

Kredyt będzie spłacany z dochodów własnych gminy w latach 2008 - 2012.

**- w sprawie zaciągnięcia kredytu przeznaczanego na sfinansowanie inwestycji.**

Rada postanowiła zaciągnąć w 2007 roku kredyt bankowy na realizację zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 827.859 zł przeznaczając go na:

1/ modernizację budynku ul. Rynek 14 w kwocie 150.000 zł,

2/ przebudowę Sp-3 w Bieruniu Nowym - sanitariaty - w kwocie 677.859 zł.

Kredyt będzie spłacany z dochodów własnych gminy w latach 2008 - 2012.

**- w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na kontynuację kompleksowego „Programu ograniczenia niskiej emisji na terenie miasta Bierunia”.**

Rada wyraziła wolę kontynuowania współfinansowania „Programu ograniczenia niskiej emisji na terenie miasta Bierunia” i w tym celu postanowiła zaciągnąć pożyczkę WFOŚiGW w Katowicach w wysokości 2.342.402 zł. Realizacja programu będzie finansowana w okresie 2 lat ze środków budżetu gminy w kwocie 1.144.438 zł, WFOŚiGW w kwocie 2.342.402, a mieszkańcy pokryją wydatki w kwocie 1.494.360 zł.

Środki z budżetu gminy będą wydatkowane odpowiednio: w 2007 roku w kwocie 1.520.412 zł w 2008 roku w kwocie 821.990 zł

Poprzednia uchwała regulująca współfinansowanie Programu podjęta w 2006 roku została uchylona przez Radę.

**- w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu**

Rada wprowadziła zmiany do budżetu polegająca na zmniejszeniu dochodów budżetowych oraz zmniejszeniu wydatków budżetowych. Zadania oraz kwoty zmian zawarte w załącznikach do uchwały.

**- w sprawie wyrażenia zgody na używanie herbu miasta Bierunia przez KS „Unia” Bieruń Stary.**

Rada wyraziła zgodę na używanie herbu miasta przez KS „Unia” Bieruń Stary - sekcję skata na Mistrzostwach Europy w Kirchheim w Niemczech.

W porządku obrad ujęty był również projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości na rzecz gminy od osób fizycznych położonej przy ul. Rynek 1.

Poza budynkiem znajdującym się w bardzo złym stanie technicznym przewidziano nabycie dwóch działek o pow. 390 m<sup>2</sup> oraz 95 m<sup>2</sup>. W wyniku dyskusji oraz głosowania postanowiła przesłać projekt do ponownego zaopiniowania przez Komisję.

*Opracował Sekretarz Miasta  
Jerzy Stok*



**Z notesu szachisty**

**Z**akończyły się rozgrywki w ramach Drużynowych Mistrzostw Polski - I liga. Grający tam zespół KS Unia Bieruń Stary zajął ostatecznie 5-te miejsce, występując w składzie (wg szachownicy i zdobytych punktów): **Tadeusz Kubicki (5,0), Bogdan Mucha (4,5), Łukasz Kubicki (5,0), Adam Wilk (5,5), Krzysztof Wilk (5,5), Andrzej Wilk (6,5) - kapitan.**

**T**rwają rozgrywki w ramach Drużynowych Mistrzostw Polski 1-liga „E-mail Teem”. Grający tam zespół KS Unia Bieruń Stary w składzie: **Tadeusz Kubicki (kapitan), Bogdan Mucha, Krzysztof Wilk, Andrzej Wilk, zajmuje aktualnie 12 miejsce - rozgrywki w toku.**

**W**sobotę 29 września odbędą się IX Otwarte Mistrzostwa Bierunia w szachach. Impreza dobiedzie się w pawilonie sportowym K.S. „Unia” Bieruń Stary przy ul. Chemików 40. Warunkiem uczestnictwa jest: zgłoszenie się na sali gry do godz. 9.30 w dniu turnieju oraz wpłacenie wpisowego w wysokości - 20 zł. Studenci, emeryci, renciści, mieszkańcy Bierunia i zawodnicy KS „Unia” - 10 zł natomiast uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych - bezpłatnie. Turniej wchodzi w cykl XII Grand Prix Bierunia.

## GABINET DERMATOLOGICZNY

*lek. med. Alicja Zamorska  
dermatolog-wenerolog*

przyjmuje

*Bieruń St. ul. Chemików 37  
Familia-Med.  
poniedziałki. 16.30-17.30.*



## DobryKredyt

OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

### KREDYT HIPOTECZNY

- na dowolny cel
- na spłatę innych zobowiązań
- na zakup, budowę, remont nieruchomości
- bez wyceny i dodatkowych opłat

### KREDYT GOTÓWKOWY

- duże kwoty
- długi okres kredytowania
- kredyt bez zaświadczeń o zarobkach
- minimalne, wymagane dochody od 470 zł netto

### KREDYT KONSOLIDACYJNY

- masz kilka kredytów w różnych bankach, możesz je zamienić na jeden
- możesz połączyć swoje kredyty oraz dostać dodatkową gotówkę
- wydłużony okres kredytowania

**Bieruń Nowy, ul. Warszawska 201, tel. 032-326 95 30**

**Tychy, ul. Wyszyńskiego 37, tel. 032-780 54 45, 0501 252 874**



## BANK SPÓŁDZIELCZY W TYCHACH

OTWÓRZ KONTO OSOBISTE, lub  
ZAŁÓŻ LOKATĘ, albo  
WEŹ KREDYT i...



3x  
9 x 10 000 zł  
99 x 1 000 zł

WYGRAJ 1 ZE 111 NAGRÓD!



Centrala: Tychy, ul. Damrota 41, tel.: (32) 324-83-00 • Filia: Tychy, al. Niepodległości 55, tel.: (32) 227-45-61 • POK Bieruń: ul. Rynek 18, tel.: (32) 216-40-19  
POK Bieruń-Sciemie: ul. Turystyczna 1, tel.: (32) 324-25-10 • POK Bojszowy: ul. Szczęsna 5, tel.: (32) 218-99-30 • POK Goczałkowice-Zdrój: ul. Szkolna 11,  
tel.: (32) 449-01-62 • POK Łędziny: ul. Łędzińska 8, tel.: (32) 216-78-40 • POK Wyry: ul. Dąbrowszczaków 58, tel.: (32) 326-63-60 • Bankofon: (32) 32-48-333

[www.bstychy.com.pl](http://www.bstychy.com.pl)

## DAM PRACĘ

Sieć handlowa zatrudni osoby do pracy w nowo powstałym sklepie  
spożywczo-przemysłowym w Bieruniu na stanowiskach:

- ➔ kierownik sklepu/zmiany
- ➔ fakturzysta
- ➔ magazynier
- ➔ kasjer/sprzedawca

Osoby zainteresowane prosimy o dostarczenie lub przesłanie CV, podania i zdjęcia  
na adres:

„U Rafała” Sp. z o.o.  
ul. Piłsudskiego 7  
43-300 Bielsko-Biała

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem: 033 819 86 60

**GWARANTUJEMY DOBRE WARUNKI PRACY**





## Trening z najlepszymi

**D**rugi z kolei obóz treningowy, w którym wzięła udział grupa lekkoatletów UKS „Maraton - Korzeniowski. pl” z Bierunia wraz z trenerami: **Katarzyną Ślezioną i Waldemarem Małeckim** to dziesięciodniowy (6.08 - 16.08) pobyt w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Spale (ok. 120 km od Warszawy).

Obóz ten był szczególnie pod wieloma względami. Poza tym, że ośrodek sam w sobie jest znakomity; można tam korzystać ze stadionu lekkoatletycznego, hali, basenu, wspaniałych biegowych ścieżek leśnych, asfaltowych tras dla chodźców, bo-

isk do siatkówki plażowej i tenisa ziemnego. Jest tam również wysokiej klasy zaplecze odnowy biologicznej jak komora krioterapeutyczna, różnego rodzaju masaże itp. W większości z tych możliwości korzystali młodzi lekkoatleci, „szlifując swoją formę” do występów w jesiennych zawodach. Swoją czas wolny spędzali natomiast na grze w siatkówkę plażową, wyjściu na basen, zwiedzanie okolic Spały, oraz „podglądaniu” jak trenują najbardziej utytułowani znani wszystkim sportowcy. Jednym z największych przeżyć dla wszystkich były krótkie rozmowy i robienie wspólnych zdjęć

m. in. z reprezentacją Polski siatkarzy wraz z trenerem **Raułem Lozano**, olimpijczykami (aktualnymi mistrzami świata czy olimpijskimi) **Kamilią Skolimowską i Szymonem Ziółkowskim** (rzut młotem), zapaśnikami i ciężarowcami - **Szymonem Koleckim, Włodzimierzem Zawadzkiem oraz Andrzejem Wrońskim**.

Najciekawszym jednak było podpatrywanie „na żywo” treningów chodźców reprezentacji Polski wśród nich: **Sylwii Korzeniowskiej**, kontrolowanej przez jej znakomitego brata **Roberta Korzeniowskiego, Rafała Fedaczyńskiego, Kamila Kalkę**

**oraz Grzegorza Sudoła**. Z zagranicznych chodźców - przyjaciół Roberta mogliśmy zobaczyć reprezentantów Irlandii (**Colin Griffin, Jamie Costin**) oraz aktualnego mistrza świata w chodzie na 20 km **Francisco Fernandez** (Hiszpania). Wszyscy wymienieni lekkoatleci przygotowują się do startu w Mistrzostwach Świata, które odbędą się w dniach 25.08 - 2.09. w Osa-ce (Japonia). Jak widać warto zajmować się sportem, bo dzięki temu można ciekawie spędzić wolny czas, poprawić własną kondycję oraz zwiedzić wiele znanych miejsc oraz poznać wielu nowych ludzi.

## Letni turniej skata

**Z**akończył się tegoroczny cykl dziesięciu rozgrywek turniejowych o Puchar Lata w Skacie. Organizatorem tradycyjnie była sekcja szachowa KS „Unia” Bieruń Stary oraz **Franciszek Mrzyk** z małżonką. W rozgrywkach uczestniczyło 38 zawodników Bierunia, powiatu i okolic, z których przy skatowym stoliku wyłoniono najlepszych.

Największe szczęście w kartach oraz najlepsze umiejętności w licytacji i samej grze mieli panowie: **Edward Jarnot** - zwycięzca turnieju oraz **Bogdan Zyga**

- wicemistrz i zdobywca trzeciego miejsca - **Józef Ficek**. 11 sierpnia podsumowania turnieju i ogłoszenia wyników dokonał **Franciszek Mrzyk**, natomiast nagrody wręczał poseł RP - **Józef Berger**.



**Rodnia**  
DWUTYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY BIERUNIA

Wydawca: BIERUŃSKI OŚRODEK KULTURY; ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa; Adres redakcji: ul. Spiżowa 4, 43-150 Bieruń, tel. 216-40-16; rodnia@gazeta.pl; Nakład: 1100 egzemplarzy; Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis

Poglądy wyrażane na łamach Rodni są opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia redakcji. Za treść ogłoszeń, redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.



**J**uż po raz ósmy, wyruszyliśmy na trasę Rodzinnego Rajdu Rowerowego, którego organizatorem jest Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji. 370 uczestników wyruszyło w sobotę 11 sierpnia na ponad 20 kilome-

## Bieruń na rowerach

miejsce startu czyli na parking przy hali sportowej w Bieruniu Starym wieńczył jedynie kolejny

uczestnikiem rajdu. Tradycyjnie, najwięcej emocji wzbudziło losowanie nagród. Trwało ono dość długo, gdyż wśród 370 uczestników rozlosowano tylko nagród, że otrzymał je niemal co trzeci uczestnik. Tę najważniejszą - rower odebrał **Jan Hudzikowski** z rąk wiceburmistrza **Jana Podleśnego**,

nia - **Jana Wieczorka**. Niestety jak nam powiedział **Jan Hudzikowski** - odebrał on rower w imieniu nieobecnej **Kata-**



trawą trasę. Ruszyli z parkingu przy hali sportowej w Bieruniu Starym, ulicą Łysinową, dalej ul. Wita w stronę Świerczyńca,

etap sportowych zmagani W rodzinnym turnieju przeciągania liny triumfowała rodzina **Jagodów**: pan Marek



trasą za zakładami Nitroerg S.A., przez Jajosty, Bijasowice do Klubu Sportowego „Piast” w Bieruniu Nowym. Tam uczestnicy mogli ochłonić, jednak nie od wrażeń, które dostarczyły im gry i zabawy rodzinne przygotowane przez organizatora. Powrót na

z żoną Sylwią, wspomagani przez siostrzeńców: Łukasza i Patryka Oroców okazali się bezkonkurencyjni. Z kolei w grupie siłaczy, wyciskających sztangę - niepokonany okazał się **Tomasz Solecki** o posturze raczej lekkoatlety niż ciężarowca. Spe-



dyrektora BOSiRu **Adama Ducz-mala** i przewodniczącego Stow. Miłośników 600 letniego Bieru-

**rzyny Rajkowskiej**, której los okazał się szczęśliwy i która poprosiła pana Jana o odebranie w jej imieniu nagrody. Tak więc, pan Jan mógł sobie tylko rower potrzymać ale w przyszłym roku, kto wie?



Każdy ma szansę, wystarczy wykupić udział w kolejnym rajdzie za rok. Zapraszamy.

Każdy ma szansę, wystarczy wykupić udział w kolejnym rajdzie za rok. Zapraszamy.

